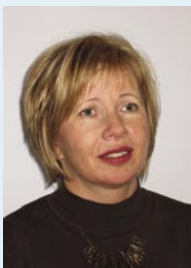


Sprawozdanie z obrad ORL w dniu 24.08.2007 r.



IWONA
JAKÓB

24 sierpnia odbyło się kolejne posiedzenie Okręgowej Rady Lekarskiej, które poprowadził przewodniczący, kol. Stefan Sobczyński. Na zebraniu oprócz członków Rady przybyli zaproszeni goście: Okręgowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, prezes Sądu oraz obaj wiceprzewodniczący Okręgowej Komisji Rewizyjnej.

Podjęto jak zwykle uchwały, które umożliwiają sprawną pracę administracyjną Izby, a więc dotyczące praw wykonywania zawodu oraz wytypowania kandydatów do Rad Społecznych SPZOZ-ów i na konkursy ordynatorskie i pielęgniarские.

W związku z tym, że zbliża się nieuchronnie czas negocjacji naszych kontraktów z NFZ na 2008 r., prezydium ORL utworzyło 4 komisje (ds. szpitali, specjalistyki ambulatoryjnej, POZ-ów i stomatologii), w skład których weszło po 4 przedstawicieli WIL. Mają oni reprezentować środowisko lekarskie oraz we współpracy z innymi instytucjami (związki zawodowe, Porozumienie Zielonogórskie, zespół negocjacyjny przy Urzędzie Marszałkowskim) wypracować jak najlepsze warunki umów na następny rok. WIL przesłała stosowne pismo tego dotyczące do pani Ireny Błońskiej, dyrektor WOW NFZ, o czym poinformował kol. Stefan Sobczyński.

Inny problem zgłaszany przez lekarzy przedstawiła kol. Elżbieta Marcinkowska, przewodnicząca Komisji Zdrowia

Publicznego. Mianowicie od kilku miesięcy lekarze, prowadzący swoją działalność (jako NZOZ-y) w pomieszczeniach dzierżawionych od samorządów (gminnych, powiatowych), sygnalizują, że władze samorządowe nagle (!) postanawiają sprzedać lokale – najlepiej na drodze przetargu i po cenach wolnorynkowych. Właściciele lokali obudzili się, bo chyba dotarło do nich wreszcie, że nie unikną koniecznych remontów, aby dostosować pomieszczenia przychodni do wymogów wynikających z Rozporządzenia MZ z listopada ub.r. Można przychodnie sprzedać, uniknąć kosztów remontów i powiększyć budżet (gminy, powiatu). Czasu pozostało niewiele, bo termin dostosowania mija z dniem 31.12.2008 r. Jeśli jednak lokale będą sprzedawane na wolnym rynku, to ilu lekarzy zachowa swoje miejsce pracy? Kogo będzie stać na zakup, a później remont przy niewielkich kontraktach z NFZ? Czy lekarze ci będą dzierżawić lokale od innego właściciela i płacić ogromny czynsz pokrywający nie tylko koszty remontu, ale także przynoszący właścicielowi zysk? Jest to nowy problem, który będzie dotyczył coraz większej liczby lekarzy. ORL prosi o zgłaszanie go do WIL, ponieważ ma już pewne doświadczenie w polubownym rozwiązywaniu konfliktów i chce służyć lekarzom pomocą i radą.

Podjęto także uchwałę w sprawie wytypowania kandydatów na lekarzy sądowych. Sejm uchwalił *Ustawę o lekarzu sądowym* (nie biegłym sądowym!) i narzucił Izdom Lekarskim jej wykonanie. Okręgowe Rady Lekarskie na wniosek sądów mają zarekomendować odpowiednią liczbę lekarzy chętnych do współpracy. Czasu jak zwykle jest niewiele, bo

3 miesiące. Nie ma przepisów wykonawczych, co oznacza, że nie wiemy, za ile mamy pracować dla sądu. Po uzyskaniu przez WIL informacji od przewodniczących sądów o warunkach współpracy zostaną wysłane zapytania do lekarzy, spełniających warunki ustawy (I lub II stopień specjalizacji, niekarany, posiadający praktykę prywatną). Osoby spełniające te kryteria mogą zgłaszać swoje kandydatury już teraz lub po ogłoszeniu szczegółowych warunków (na stronie www Izby) do Biura WIL. Za wytypowanie kandydatów będzie odpowiadać Komisja Rejestru z przewodniczącym kol. Wojciechem Buxakowskim.

I na koniec informacja o zakończeniu (wreszcie!) konfliktu między Okręgową Komisją Rewizyjną a Okręgową Radą Lekarską. Przypominam, że OKR przedstawiła zastrzeżenia co do pracy skarbnika WIL, kol. Krzysztofa Musiałka. W związku z wnioskiem OKR o odwołanie kol. K. Musiałka z funkcji skarbnika zwołano Zjazd Nadzwyczajny, który



fot. Krzysztof Ożegowski

nie odbył się z powodu braku *quorum*. Konflikt narastał, OKR życzyła sobie zwołania następnego Zjazdu (koszt to, bagatela, 6 000,00 zł!). Odbyło się spotkanie polubowne ORL i OKR, jednak nie przyniosło ono rozwiązania sporu. Wreszcie aby „rozwiązać powstały pat”, kol. Krzysztof Ożegowski zgłosił wniosek o odwołanie kol. K. Musiałka z funkcji skarbnika.

Na omawianym posiedzeniu Rady kol. K. Ożegowski ponownie przedstawił swój wniosek. Na zarzuty wyczerpująco odpowiedział skarbnik, kol. K. Musiałek. Członkowie Rady wysłuchali obu panów i zgodnie z obowiązującą procedurą, po długiej dyskusji, zakończyli konflikt, nie odwołując kol. K. Musiałka z dotychczasowej funkcji skarbnika.

I ja też kończę, pozdrawiam serdecznie.

SEKRETARZ ORL WIL
IWONA JAKÓB